

Małgorzata Kierat
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Recenzja książki
ks. prof. Janusza Mariańskiego
Małżeństwo i rodzina w świadomości
młodzieży maturalnej — stabilność i zmiana
Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek 2012

Nowa książka ks. prof. Janusza Mariańskiego jest dziełem znaczącym, które ubogaca i tak znaczący już przecież dorobek naukowy wykładowcy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w zakresie socjologii.

Książka prof. Mariańskiego od wielu lat podejmuje zagadnienia z zakresu przede wszystkim socjologii moralności, socjologii rodziny, ale również katolickiej nauki społecznej. Cechami charakterystycznymi Jego dorobku są: wnikliwość poznawcza, rzetelność analizy i holistyczne podejście do analiz życia społecznego.

Nie inaczej rzecz ma się z książką zatytułowaną *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej — stabilność i zmiana* (Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek 2012). Autor omawia w niej, głównie na podstawie analizy ilościowej materiału badawczego, zjawiska uświadamiania sobie przez młodzież maturalną wielu tych wartości i postaw, które wiążą się z pojęciami małżeństwa i rodziny. Praca ta jest owocem dociekań empirycznych, mających na celu zrozumienie dynamiki przemian w zakresie moralnej świadomości młodzieży maturalnej mieszkającej na terenach pięciu polskich miast: Dębłina, Kraśnika, Gdańska, Puław i Szprotawy. Badania zostały przeprowadzone w 2009 roku. Ich zestawienie z wynikami podobnych badań przeprowadzonych piętnaście lat wcześniej w tych samych miastach pozwala uchwycić dynamikę przemian moralności młodzieży.

Dzieło liczy 438 stron. W celu usystematyzowania i uporządkowania określonych zagadnień zostało ono podzielone na sześć rozdziałów, nie licząc wstępu oraz

M. Kierat: Recenzja książki ks. prof. Janusza Mariańskiego...

zakończenia. Każdy rozdział zamykają uwagi końcowe, które pozwalają czytelnikowi podsumować najważniejsze wnioski wywiedzione z poruszanych w kwestii.

Na wstępie Autor stawia tezy dotyczące moralności prorodzinnej. Twierdzi, że zależy ona od ośrodka szkolnego młodych ludzi, od płci, typu szkoły, miejsca zamieszkania i postaw religijnych. Hipotezy te znalazły odzwierciedlenie w sformułowanych pytaniach, tak by mogły one jak najlepiej kierować ku podstawowemu problemowi tego opracowania, a więc zagadnieniu dokonywanych przez młodych ludzi świadomych wyborów, dotyczących ich przyszłości w strukturach małżeńskich i rodzinnych.

Początkowo Autor zestawia ideały wyrażane przez katolicką naukę społeczną z rzeczywistością, w której przyszło żyć badanym maturzystom. Ukazane następnie przemiany dotyczące pojmowania idei rodziny stanowią logiczne uzupełnienie wstępnych rozważań Autora (dotyczących przedmiotu badań). Tak skomponowany układ książki pozwala czytelnikowi na uchwycenie dynamiki przemian w zakresie wartości prorodzinnych i indywidualną ocenę obecnego stanu rzeczy w tej materii.

Wnioski, które można wyprowadzić z tych analiz, nie dają — ku rozczarowaniu osób pragnących czarno-białego obrazu świata — jednoznacznych i łatwych odpowiedzi. Zawiodą się także ci, którzy szukali w tej książce potwierdzenia swoich racji, jakie by one nie były. Autor wyraża bowiem pogląd, że na podstawie przeprowadzonych analiz nie można stwierdzić, czy procesy dezintegracji, jeśli chodzi o przekonania moralne młodych ludzi, są silniejsze od procesów integracyjnych. Wynika z tego, że kierunek, w którym podąży kondycja moralna młodych ludzi, nie jest ani pewny, ani z góry przesądzony. Autor dostrzega jednak, że jest to pewien proces — dynamiczny i niełatwy do przewidzenia. Wprawdzie bezdyskusyjny pozostaje fakt zmniejszania się znaczenia wychowania religijnego oraz utraty części wpływów przez Kościół katolicki (co wiąże się z indywidualnym i selektywnym podejściem młodych ludzi do prawd moralnych nauki katolickiej), jednak nadal możliwy jest międzypokoleniowy konsensus w tej sprawie. Może mieć on miejsce jedynie pod warunkiem mocnych fundamentów dialogu społecznego i wzajemnej tolerancji. Tak więc ostrożność i dystans w kwestii formułowania dalekosiężnych wniosków wynikających z podejmowanej tematyki są niewątpliwą i dostrzegalną wartością tej książki.

Kolejne dwa rozdziały zawierają analizę znaczenia i wartości rodziny głównie przez pryzmat indywidualnych wyborów młodych ludzi w kontekście ich życia codziennego. Młodzież pytana o hierarchię wartości wskazuje na trzecim miejscu (po kalectwie i śmierci kogoś z rodziny) lęk związany z rozbiciem rodziny jako jeden z potencjalnych problemów, których się obawia. Najważniejszym celem znacznej części badanej młodzieży jest szczęście rodzinne, a więc poczucie miłości, przyjaźni i zaufania, którym są obdarzani i którym obdarzają swoich najbliższych. Nie można jednak zignorować faktu, że na pierwszy plan wysuwają się nie tyle wartości rozumiane jako społeczne, a więc wspólnotowe, ile wartości jednostkowe. To, co indywidualne i jednostkowe, zdaje się wypierać osobiste poczucie obowiązku wobec wartości zbiorowych i społecznych. Pełny wyraz znajduje ta kwestia w rozdziale czwartym, gdzie Autor potwierdza zwiększające się przywiązanie maturzystów

do wartości samorozwojowych. Odkrywa także ich stosunkowo niską aprobatę dla celów wspólnotowych — wymagających poświęcenia dla dobra innych oraz działania w poczuciu obowiązku wobec społeczności. Różnorodność sposobów myślenia młodzieży o idealnym modelu małżeństwa i rodziny, tendencja do deskralizacji obu tych pojęć oraz trudności w definiowaniu pojęcia dobra i zła — oto główne symptomy stanów świadomości młodzieży u progu ich dorosłego życia. To, co niegdyś miało wartość bezdyskusyjnie etyczną, dzisiaj staje się przedmiotem rozważań natury ekonomicznej, a dokładnie — konsumpcyjnej. Na przykład posiadanie dzieci oznacza dla wielu młodych ludzi pasmo poświęceń, naznaczonych dodatkowo ogromnymi i bezzwrotnymi nakładami finansowymi. Autor zwraca jednak uwagę na to, by wbrew oczywistym faktom, potwierdzanym w analizach statystycznych, nie wyciągać zbyt daleko idących, a tym samym niewłaściwych wniosków. Wprawdzie nie można nie dostrzegać dekonstrukcji tradycyjnego modelu rodziny oraz odrzucenia przez młodzież wielu do tej pory obowiązujących wzorców normatywnych, to jednak równocześnie można zauważyć oznaki wzrostu tolerancji i szacunku badanych maturzystów do innych ludzi, co daje szansę porozumienia międzypokoleniowego, tak potrzebnego w obecnych czasach.

Najtrafniej chyba jednak opisuje stan umysłów młodych ludzi sam Autor, który odnosząc się do rezultatów przeprowadzonych przez siebie badań stwierdza: „Pomimo wielu negatywnych zmian rodzina jest akceptowana przez większość Polaków jako wartość w znaczeniu podstawowym, mówi się nawet niekiedy o polskim familiaryzmie. Zarówno zmiany strukturalne, jak i zmiany w świadomości społecznej dotyczące rodziny nie są rewolucyjne, raczej ewolucyjne, ale idące w określonym kierunku. W Polsce rodzina pozostaje jeszcze centralną instytucją życia społecznego, chociaż staje się coraz mniej stabilna” (s. 75).

Poza wartościami prorodzinnymi Autor dostrzega także najbardziej istotne wartości podstawowe, którymi są dla młodzieży: wolność, równość, sprawiedliwość. Zauważa on, że młodzież wydaje się szczególnie wyczulona na wszystkie te zjawiska społeczne, które są definiowane przez wymienione ideały. Kolejne zagadnienia poświęcone są funkcjonowaniu rodziny w jej bardzo istotnym aspekcie, a mianowicie — jako nośnika wartości i przekazu międzypokoleniowego oraz środowiska wychowywania i socjalizacji młodego pokolenia. Współczesna rodzina, jak wynika z przeprowadzonych tu badań, jest nastawiona przede wszystkim na realizację potrzeb jednostkowych. Słabszy również w tych warunkach jest przekaz kulturowy, a więc międzypokoleniowy zbiór zasad i wartości, który w przeszłości uznawano za obowiązujący w danym środowisku kanon kulturowy i społeczny.

Ostatnia część książki jest poświęcona analizie związku pomiędzy wartościami rodzinnymi a życiem seksualnym. Jego podstawowym przesłaniem jest wniosek, że wartości moralne są coraz częściej traktowane wybiórczo, a program życia małżeńskiego i rodzinnego przedstawianego przez Kościół katolicki traktowany jest jako jeden z wielu, a nie jedyny i najważniejszy model życia. Nadal jednak, co należy podkreślić, 75% badanych maturzystów uznaje zdradę małżeńską za moralne zło i ceni sobie takie wartości, jak wierność i lojalność partnera w życiu małżeńskim i rodzinnym. Co do tematyki oscylującej wokół stosowania antykon-

cepcji, to i w tej dziedzinie Autor dostrzega nasilający się permissywnizm moralny, gdyż ponad połowa młodzieży nie widzi niczego złego w stosowaniu tych środków, a jedynie około 8% młodzieży zdecydowanie się ich stosowaniu sprzeciwia.

Warto podkreślić etyczny wymiar poruszanych w książce treści, ukazujących bardzo szerokie horyzonty intelektualne Autora i zarazem holistyczne podejście do analizowanych zagadnień. Niewątpliwie więc ogromnym walorem tej publikacji jest to, że przedmiot badań umieszczony został w kontekście interdyscyplinarnym. Wiele dziedzin wiedzy „spotyka się” w niej niejako, gdyż obejmuje zagadnienia nie tylko *stricte* socjologiczne, ale także moralne (wpisujące się w odwieczną niemal dyskusję nad dobrem i złem). Autor uwzględnia też dynamikę procesów cywilizacyjnych, bazując nie tylko na rodzimych badaniach, powołuje się bowiem nierzadko na wyniki podobnych analiz wykonanych w innych krajach, co dodatkowo podnosi merytoryczną wartość pracy.

Lekturę tej bardzo ciekawej książki utrudnia jednak czasami przyjęty sposób graficznego przedstawienia danych empirycznych zamieszczonych w tabelkach. Chodzi o oznaczenia rzymskie w główkach wielu tabel, które mogłyby być szczegółowiej wyjaśnione. Sporadycznie czytelnik doświadczyć może znacznego zagęszczenia wartości liczbowych w tekście (np. s. 302, 305), których zrozumienie może być dość czasochłonne i nużące.

Na uwagę zasługuje bogata bibliografia książki. Należy podkreślić, że trafnie i z wielkim znawstwem dobierano zarówno autorów, jak i ich publikacje, a wszystko po to, by jak najlepiej wykonać postawione sobie zadanie opisu i analizy wybranego aspektu rzeczywistości społecznej.

Niewątpliwie zaletą tej książki jest język, za pomocą którego Autor komunikuje się z czytelnikiem. Mimo bogactwa pojęć badawczych i ze wszech miar naukowego charakteru język ten zachowuje zdolność dialogu z czytelnikiem. Cały złożony aparat pojęciowy tej pracy zdaje się zaprzęgnięty do służby głównemu zadaniu tej książki, a więc kwestii wartości i norm jako centrum zainteresowań Autora. To niewątpliwie język socjologii, a właściwie to, co w nim najlepsze — ten rzadki przecież rodzaj harmonii pomiędzy specyficznym aparatem pojęciowym a jego wymiarem czysto utylitarnym.

Sądzę, że na podstawie lektury prezentowanej książki każdy uważny czytelnik powinien sobie zadać fundamentalne pytanie: Jeśli nie rodzina, to co? Odpowiedzią są wybory ludzi podejmowane w wymiarze życia codziennego i świątecznego.

Książd prof. Mariański wskazuje, że małżeństwo i rodzina to wartości naczelne, na których powinien opierać się ład społeczny, niezależnie od występującej współcześnie dezintegracji obowiązujących wcześniej wzorców.